

POSTANOWIENIE

Dnia 18 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosław Sadowski (przewodniczący)

SSN Oktawian Nawrot (sprawozdawca)

SSN Adam Redzik

SSN Maria Szczepaniec

SSN Krzysztof Wiak

Ławnik SN Roman Markiewicz

Ławnik SN Bogusława Rutkowska

w sprawie M. B. uprzednio P.

skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k.

po rozpoznaniu na posiedzeniu bez udziału stron w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 18 maja 2022 r.

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z 28 czerwca 2018 r., sygn. II AKa [...],

na podstawie art. 95 pkt 2 u.SN w zw. z art. 531 § 1 k.p.k. w zw. z art. 530 § 2 k.p.k. w zw. z art. 429 § 1 k.p.k. i art. 90 § 2 u.SN:

1. pozostawia skargę nadzwyczajną bez rozpoznania;

2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata P. K. kwotę 600 (sześćset) złotych powiększoną o kwotę 138 (sto trzydzieści osiem) złotych podatku VAT, tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej M. B. z urzędu w postępowaniu ze skargi nadzwyczajnej;

3. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata M. S. kwotę 600 (sześćset) złotych powiększoną o kwotę 138 (sto trzydzieści osiem) złotych podatku VAT, tytułem zwrotu kosztów pomocy

prawnej udzielonej M. B. z urzędu w postępowaniu ze skargi nadzwyczajnej;

4. kosztami sądowymi postępowania ze skargi nadzwyczajnej obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

W dniu 27 listopada 2017 r. Prokurator Prokuratury Rejonowej w P. skierował akt oskarżenia przeciwko M. P., zarzucając popełnienie czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. polegające na tym, że 15 lipca 2017 r. w P., działając z bezpośrednim zamiarem pozbawienia życia J. P., wyprowadził w jej kierunku z dużą siłą cios nożem o długości ostrza 11,4 cm na wysokości klatki piersiowej, lecz zamierzonego celu nie osiągnął ze względu na unik pokrzywdzonej, w wyniku czego ostrze uległo złamaniu na ścianie, a następnie nie orientując się, że w rękojeści nie ma już ostrza, nadal zadawał jej ciosy trzymaną w dłoni rękojeścią, uderzając pokrzywdzoną czterokrotnie w plecy.

Sąd Okręgowy w O. wyrokiem z 13 lutego 2018 r., sygn. akt III K [...]:

1. uznał oskarżonego M. B. (uprzednio P.) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu zabronionego, tj. przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. skazał go na karę 12 (dwunastu) lat pozbawienia wolności;

2. na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądził od oskarżonego M. B. (uprzednio P.) na rzecz pokrzywdzonej J. P. kwotę 10 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną przestępstwem;

3. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu M. B. (uprzednio P.) okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od 15 lipca 2017 r. godz. 13:40 do 13 lutego 2018 r.

Ponadto, na podstawie art. 44 § 2 k.k., Sąd Okręgowy w O. orzekł przepadek dowodu rzeczowego opisanego w wykazie dowodów rzeczowych nr [...] pod poz. I, k. 199 (pkt IV wyroku). W punktach od V do VII wyroku Sąd Okręgowy orzekł o kosztach procesu, tj.: zasądził od oskarżonego M. B. (uprzednio P.) na rzecz pokrzywdzonej J. P. kwotę 1320 zł tytułem zwrotu kosztów ustanowienia w

postępowaniu przygotowawczym oraz przed sądem pełnomocnika z wyboru, zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. K. kwotę 1625,60 zł w tym 303,60 zł podatku VAT, tytułem kosztów udzielonej oskarżonemu w postępowaniu przygotowawczym oraz przed sądem nieopłaconej pomocy prawnej, na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwolnił oskarżonego w całości od zapłaty kosztów sądowych, w tym od opłaty, poniesionymi w sprawie wydatkami obciążył Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego zaskarżając go w całości.

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z 28 czerwca 2018 r., sygn. akt II AKa [...]: zmienił zaskarżony wyrok wobec oskarżonego M. B. (uprzednio P.) w ten sposób, że:

1. ustalił, iż oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu mając w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznania znaczenia tego czynu i kierowania swoim postępowaniem;

2. za podstawę prawną skazania oskarżonego przyjął art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. i na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 60 § 1 i § 6 pkt 2 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności;

3. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres jego rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od 15 lipca 2017 r. od godz. 13:40 do 28 czerwca 2018 r., uznając, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

4. zasądzoną od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej – oskarżycielki posiłkowej J. P. kwotę tytułem zwrotu kosztów ustanowienia w postępowaniu przygotowawczym oraz przed sądem pierwszej instancji pełnomocnika z wyboru podwyższył do kwoty 2040 zł;

1. w pozostałym zakresie utrzymał w mocy zaskarżony wyrok;

2. zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej 1200 zł tytułem zwrotu kosztów ustanowienia pełnomocnika przed sądem odwoławczym;

3. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. K. 738 zł wraz z VAT tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną oskarżonemu z urzędu przed sądem odwoławczym;

4. zwolnił oskarżonego od zwrotu wydatków wyłożonych przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym, zaliczając te wydatki na rachunek Skarbu Państwa oraz zwolnił oskarżonego od opłaty za obie instancje.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z 28 czerwca 2018 r., sygn. akt II Aka [...], kasację wywiódł Minister Sprawiedliwości – Prokurator Generalny i na podstawie art. 521 § 1 k.p.k. zaskarżył wyrok w całości, na niekorzyść oskarżonego M. B. (uprzednio P.). Skarżący, na podstawie art. 523 § 1 k.p.k., art. 526 § 1 k.p.k., art. 537 § 1 i 2 k.p.k., zarzucił rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, tj. art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k., polegające na zaniechaniu dokonania przez Sąd odwoławczy szczegółowej i kompleksowej analizy oraz oceny całokształtu ujawnionego w toku rozprawy głównej materiału dowodowego w zakresie poczytalności oskarżonego M. B. *tempore criminis*, skutkiem czego było wydanie orzeczenia reformatoryjnego na jego korzyść, opartego na uznaniu, iż w związku z zażyciem substancji psychoaktywnych jego zdolność rozpoznania znaczenia czynu i kierowania swoim postępowaniem była w znacznym stopniu ograniczona w rozumieniu art. 31 § 2 k.k., bez jednoczesnego przedstawienia własnych ustaleń wraz z przekonującą argumentacją, potwierdzającą zajęte stanowisko o konieczności odmiennego rozstrzygnięcia co do istoty oraz wykazania wadliwości poglądu Sądu pierwszej instancji wykluczającego działanie oskarżonego w stanie ograniczonej poczytalności, efektem czego było także zastosowanie wobec niego nadzwyczajnego złagodzenia kary, skutkujące wymierzeniem kary 5 lat pozbawienia wolności, zamiast orzeczonej pierwotnie kary 12 lat pozbawienia wolności. Jednocześnie skarżący wniósł o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w [...].

Sąd Najwyższy – Izba Karna postanowieniem z 17 listopada 2020 r., sygn. akt V KK 329/19, oddalił kasację. Ponadto kosztami postępowania kasacyjnego obciążył Skarb Państwa (pkt 2 postanowienia) oraz zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata P. K. kwotę 1180,80 zł, w tym 23% VAT, z tytułu kosztów udzielonej obrony z urzędu M. B. w postępowaniu przed Sądem Najwyższym (pkt 3 postanowienia).

W dniu 14 maja 2021 r. (data wpływu) Prokurator Generalny wniósł do Sądu Najwyższego skargę nadzwyczajną od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z 28 czerwca 2018 r., sygn. akt II AKa [...].

Prokurator Generalny na podstawie art. 89 § 1 i § 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. 2021, poz. 154 ze zm., dalej: u.SN), z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, albowiem poprzez nieprawidłowe uznanie przez Sąd, iż w czasie popełnienia przestępstwa – usiłowania dokonania zbrodni zabójstwa M. B. miał w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i kierowania swoim postępowaniem w rozumieniu art. 31 § 2 k.k. w związku z dobrowolnym zażyciem substancji psychoaktywnych – co doprowadziło do zastosowania wobec niego nadzwyczajnego złagodzenia kary, czyli wymierzenia kary 5 lat pozbawienia wolności, zamiast orzeczonej pierwotnie kary 12 lat pozbawienia wolności, a zatem wymierzenia mu kary niewspółmiernie niskiej, nie uwzględniającej rozmiaru krzywdy jakiej doznała pokrzywdzona oraz sprzecznej z zasadami prewencji ogólnej – w wymiarze który godzi w zasady sprawiedliwości społecznej, zaskarżył wskazany wyrok.

Na zasadzie art. 89 § 1 pkt 3 u.SN Prokurator Generalny zaskarżonemu wyrokowi zarzucił oczywistą sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na ustaleniu przez Sąd odwoławczy, iż w związku z zażyciem substancji psychoaktywnych przez M. B. *tempore criminis* jego zdolność rozpoznania znaczenia czynu i kierowania swoim postępowaniem była w znacznym stopniu ograniczona w rozumieniu art. 31 § 2 k.k. co skutkowało zastosowaniem wobec niego nadzwyczajnego złagodzenia kary, czyli wymierzeniem kary 5 lat pozbawienia wolności, zamiast orzeczonej pierwotnie

kary 12 lat pozbawienia wolności – przy czym wnikliwa analiza jego wyjaśnień w powiązaniu z ujawnionym w toku rozprawy głównej materiałem dowodowym, w szczególności zeznaniami świadka B. R., dokumentacją medyczną oraz opiniami biegłych psychiatrów prowadzi do wniosku przeciwnego tj., że M. B. usiłował dokonać zbrodni zabójstwa w stanie pełnej poczytalności.

W konsekwencji, na zasadzie art. 91 § 1 u.SN Prokurator Generalny wniosł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z 28 czerwca 2018 r., sygn. akt II AKa [...], zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w O. z 13 lutego 2018 r., sygn. akt III K [...] w części tj. w pkt. I i zwrot sprawy temu Sądowi w tym zakresie do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Zgodnie z art. 90 § 2 u.SN skargi nadzwyczajnej nie można oprzeć na zarzutach, które były przedmiotem rozpoznawania skargi kasacyjnej lub kasacji przyjętej do rozpoznania przez Sąd Najwyższy. Jest to ogólna reguła wyłączająca możliwość powielania nadzwyczajnej kontroli odwoławczej tego samego orzeczenia w tożsamym zakresie przeprowadzonej już uprzednio przez Sąd Najwyższy.

Zważyć należy, że ograniczenie określone w art. 90 § 2 u.SN koresponduje z zakazem superkasacji określonym w art. 539 k.p.k. Wskazany przepis wprowadził bowiem zakaz zaskarżenia kasacją orzeczenia Sądu Najwyższego wydanego w następstwie rozpoznania kasacji. Jednocześnie podkreślić należy, że występujący we wskazanym przepisie zwrot „orzeczenia (...) zapadłego w następstwie rozpoznania kasacji” obejmuje swym zakresem orzeczenia Sądu Najwyższego, będące wynikiem merytorycznego rozpoznania kasacji wniesionej przez strony albo podmioty określone w art. 521 k.p.k. Tym samym jego denotacja obejmuje postanowienia o oddaleniu kasacji.

Wskazany przepis art. 539 k.p.k. odgrywa istotną rolę w prawidłowej interpretacji art. 90 § 2 u.SN. Ten ostatni nie może być rozumiany w sposób umożliwiający uczynienie z art. 539 k.p.k. normy pustej w odniesieniu do nadzwyczajnych środków zaskarżenia wnoszonych przez Prokuratora Generalnego.

2. Zarówno w ustawie o Sądzie Najwyższym, jak i w treści istotnego z punktu widzenia niniejszej skargi Kodeksu postępowania karnego, ustawodawca wielokrotnie posłużył się określeniem „zarzut”. Niewątpliwie świadczy to o jego znaczeniu, zwłaszcza w systemie środków zaskarżenia. Pomimo tego ustawodawca nie zdecydował się na wprowadzenie definicji legalnej wskazanego określenia. Również poszukiwanie definicji operatywnych (orzeczniczych), jak i doktrynalnych, nie prowadzi do jednoznacznych wniosków, które umożliwiałyby stwierdzenie, że ma ono specyficzne, różne od funkcjonującego na gruncie języka potocznego, znaczenie prawne. Z tego też względu, aby określić jego konotację, właściwe pozostaje odwołanie do domniemania języka (znaczenia) potocznego. Tego rodzaju postępowanie znajduje pełne potwierdzenie w rozporządzeniu Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad Techniki Prawodawczej” (t.j. Dz.U. 2016, poz. 283; dalej: ZTP). Zauważyć bowiem należy, że zgodnie z § 8 ust. 1 ZTP w ustawie należy się posługiwać poprawnymi wyrażeniami językowymi (określeniami) w ich podstawowym i powszechnie przyjętym znaczeniu. Stosownie do wskazanej normy, dokonując interpretacji przepisu prawnego, należy więc uwzględnić podstawowe a także powszechne znaczenie określeń w nim użytych. Przez znaczenie „podstawowe” uznać należy znaczenie główne, zasadnicze, ustalane na podstawie słowników języka polskiego. Znaczenie „powszechne” to zaś znaczenie ogólnie, najczęściej stosowane. Jak podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z 8 maja 1998 r., I CKN 664,97, „[z]godnie z regułami języka normatywnego, w aktach normatywnych należy się posługiwać poprawnymi wyrażeniami językowymi w ich podstawowym i powszechnie przyjętym znaczeniu, i unikać posługiwania się określeniami specjalistycznymi, jeśli mają odpowiednik w języku powszechnym (potocznym) (...).

Regułom języka normatywnego odpowiadają określone dyrektywy wykładni językowej, w myśl których:

- przy tłumaczeniu znaczenia normy należy jej przypisać takie znaczenie, jakie ma ona w języku potocznym, chyba że ważne względy przemawiają za odstępstwem od tego znaczenia,
- wolno odstąpić od znaczenia literalnego (potocznego) danego przepisu, gdy znaczenie to pozostaje w oczywistym konflikcie lub sprzeczności

ze znaczeniem innych norm systemu, gdy prowadzi do absurdalnych z punktu widzenia społecznego lub ekonomicznego konsekwencji, gdy prowadzi do rażąco niesprawiedliwych rozstrzygnięć lub pozostaje w oczywistej sprzeczności z powszechnie akceptowanymi normami moralnymi” (zob. również mającą moc zasady prawnej uchwałę Sądu Najwyższego z 1 marca 2007 r., III CZP 94/06).

3. Wskazać należy, że powyższy *modus operandi* posiada ugruntowanie w treści ustawy zasadniczej. Zgodnie z art. 27 zd. 1 Konstytucji RP w Rzeczypospolitej Polskiej językiem urzędowym jest język polski. Zgodnie z sięgającą okresu międzywojennego tradycją, przez język urzędowy rozumieć należy język, „w jakim władze i urzędy publiczne – rządowe i samorządowe – a także sądy, notariaty i prokuratury prowadzą sprawy i sporządzają dokumenty w stosunkach pomiędzy sobą i w stosunkach z obywatelami” (J. Trzeciński, M. Wiącek, *Komentarz do art. 27*, (w:) L. Garlicki, M. Zubik (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Wstęp, art. 1-29*, Warszawa 2016, s. 638-641).

Stosownie do przywołanej normy konstytucyjnej uznać należy, że posługiwanie się językiem polskim jako językiem urzędowym jest obowiązkiem władz publicznych. Obowiązek ten przekłada się zarówno na działania o charakterze władczym, jak i niewładczym. W szczególności posługiwanie się językiem polskim jako językiem urzędowym odnosi się do dokumentów urzędowych pochodzących od organów władzy publicznej, w tym zarówno w sferze stanowienia prawa, jak i jego stosowania.

Przyjmując zatem, że podstawowe i powszechne znaczenie określeń języka polskiego, jest tym znaczeniem, w którym – jeśli nie zostało ono zmodyfikowane na potrzeby aktu normatywnego – wyrażona została za pomocą przepisu prawnego norma prawa, to również to znaczenie jest we wskazanej sytuacji kluczowe dla odkodowania normy prawnej.

5. Stosownie do powyższego, zgodnie z regułami semantycznymi języka polskiego, jako podstawowe i powszechne znaczenie określenia „zarzut” rozumieć należy „to, co się komuś zarzuca” (por. sjp.pwn.pl), „słowa zawierające ujemną

ocenę czegoś, zastrzeżenie, pretensje do kogoś o coś” (*Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, t. III, Warszawa 1981, s. 955). Konsekwentnie istotą zarzutu jest jego treść, istota pretensji, „to”, co się komuś zarzuca, jego rzeczywista, merytoryczna zawartość.

Taki sposób odkodowywania i rozumienia „zarzutu” dominuje w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W postanowieniu z 6 czerwca 2013 r., III KK 160/13, Sąd Najwyższy podkreślił, że „treść zarówno zarzutu kasacji, jak i użyta w jej uzasadnieniu argumentacja bezspornie wskazuje, że pod pozorem naruszenia prawa materialnego autor kasacji kwestionuje po raz drugi (raz to czynił w apelacji), i to wprost, poczynione ustalenia faktyczne, co nie jest w kasacji dopuszczalne (art. 523 § 1 k.p.k.). O dopuszczalności kasacji nie decyduje formalne «nazwanie» zarzutu w sposób zgodny z treścią art. 523 § 1 k.p.k., ale rzeczywista jego zawartość” (zob. również postanowienia Sądu Najwyższego z: 19 września 2013 r., II KK 26/13; 27 stycznia 2016 r., III KZ 87/15; 20 grudnia 2018 r., V KK 491/18). Natomiast w wyroku z 23 maja 2000 r., IV KKN 99/97, Sąd Najwyższy podkreślił, że „znaczenie środka odwoławczego powinno być oceniane według rzeczywistej treści złożonego oświadczenia, co oznacza konieczność brania pod uwagę treści całego środka odwoławczego, a nie tylko jej części wstępnej – dyspozytywnej; treść uzasadnienia pozwala bowiem na odtworzenie rzeczywistej intencji towarzyszącej jej wniesieniu” (zob. także: postanowienie Sądu Najwyższego z 30 sierpnia 1999 r., III KZ 74/99; wyrok Sądu Najwyższego z 15 marca 2001 r., III KKN 596/00; postanowienie Sądu Najwyższego z 15 października 2003 r., III KK 360/02).

6. Dokonując oceny w zakresie ewentualnej tożsamości zarzutów kasacji i skargi nadzwyczajnej, Sąd Najwyższy nie ogranicza się więc wyłącznie do porównania wskazanych podstaw prawnych, jak również ich warstwy językowo – redakcyjnej. W takiej bowiem sytuacji, przywołanie odmiennych podstaw prawnych, a także drobna, pozostająca bez wpływu na treść zarzutów, różnica syntaktyczna w zakresie sformułowania zarzutów, prowadziłaby do wniosku o braku ich tożsamości.

Dokonując rekonstrukcji zarówno konotacji, jak i denotacji zarzutu, Sąd Najwyższy musi wykroczyć poza kwestie związane z analizą syntaktyczną lub wskazanych przez skarżącego podstaw prawnych podniesionych zarzutów i ustalając relację zachodzącą pomiędzy zarzutami podniesionymi w skardze nadzwyczajnej a podniesionymi w kasacji, poddać analizie część motywacyjną uzasadnienia (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 5 maja 2021 r., I NSNk 10/20; 12 maja 2021 r., I NSNk 4/20; 26 maja 2021 r., I NSNk 6/20).

7. Przekładając powyższe na realia niniejszej sprawy wskazać należy, że Prokurator Generalny oparł skargę nadzwyczajną na zarzutach podniesionych w kasacji z 18 czerwca 2019 r.

W kasacji Ministra Sprawiedliwości - Prokuratora Generalnego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z 28 czerwca 2018 r., II AKa [...], zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w O. z 13 lutego 2018 r., III K [...], zaskarżono wymieniony wyrok w całości, na niekorzyść M. B. (uprzednio P.). W treści zarzutu powołano naruszenie art. 7, 410, 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k., „polegające na zaniechaniu dokonania przez Sąd odwoławczy szczegółowej i kompleksowej analizy oraz oceny całokształtu ujawnionego w toku rozprawy głównej materiału dowodowego w zakresie poczytalności oskarżonego M. B. *tempore criminis*, skutkiem czego było wydanie orzeczenia reformatoryjnego na jego korzyść, opartego na uznaniu, iż w związku z zażyciem substancji psychoaktywnych jego zdolność rozpoznania znaczenia czynu i kierowania swoim postępowaniem była w znacznym stopniu ograniczona w rozumieniu art. 31 § 2 k.k., bez jednoczesnego przedstawienia własnych ustaleń wraz z przekonującą argumentacją, potwierdzającą zajęte stanowisko o konieczności odmiennego rozstrzygnięcia co do istoty oraz wykazania wadliwości poglądu Sądu pierwszej instancji wykluczającego działanie oskarżonego w stanie ograniczonej poczytalności, efektem czego było także zastosowanie wobec niego nadzwyczajnego złagodzenia kary, skutkujące wymierzeniem kary 5 lat pozbawienia wolności, zamiast orzeczonej pierwotnie kary 12 lat pozbawienia wolności” (k. 662 *verte* akt sprawy V KK 329/19).

W skardze nadzwyczajnej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z 28 czerwca 2018 r., II AKa [...], zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w O. z 13 lutego 2018 r., III K [...], Prokurator Generalny zarzucił „oczywistą sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na ustaleniu przez Sąd odwoławczy, iż w związku z zażyciem substancji psychoaktywnych przez M. B. *tempore criminis* jego zdolność rozpoznania znaczenia czynu i kierowania swoim postępowaniem była w znacznym stopniu ograniczona w rozumieniu art. 31 § 2 k.k. co skutkowało zastosowaniem wobec niego nadzwyczajnego złagodzenie kary, czyli wymierzeniem kary 5 lat pozbawienia wolności, zamiast orzeczonej pierwotnie kary 12 lat pozbawienia wolności – przy czym wnikliwa analiza jego wyjaśnień w powiązaniu z ujawnionym w toku rozprawy głównej materiałem dowodowym, w szczególności zeznaniami świadka B. R., dokumentacją medyczną oraz opiniami biegłych psychiatrów prowadzi do wniosku przeciwnego tj., że M. B. usiłował dokonać zbrodni zabójstwa w stanie pełnej poczytalności” (k. 28).

Powyższe, nawet w warstwie semantycznej, wskazuje na tożsamość zarzutów podniesionych w kasacji i skardze nadzwyczajnej.

Ponadto należy zważyć, że argumentacja podniesiona w uzasadnieniu skargi nadzwyczajnej dotyczy w zdecydowanej większości zarzuconego przez Prokuratora Generalnego w kasacji naruszenia przez Sąd Apelacyjny przepisów postępowania karnego. Co więcej, uzasadnienie zarzutów podniesionych w kasacji oraz w skardze nadzwyczajnej w znacznym stopniu się pokrywa, również w warstwie językowej. Odnotować bowiem należy, że argumentacja przedstawiona na s. 2-10 kasacji (k. 664 *verte* – 666 *verte*; cała kasacja liczy niespełna 12 stron) powtórzona została niemal dosłownie na s. 3-5 oraz s. 10-15 skargi nadzwyczajnej (odpowiednio k. 29-31 oraz 36-41). O ile podobieństwo, a nawet częściowa tożsamość uzasadnienia w zakresie prezentacji stanu sprawy nie może stanowić podstawy do wyprowadzenia wniosku o tożsamości zarzutów, o tyle daleko idące podobieństwo, a wręcz tożsamość argumentacji przedstawionej w ramach uzasadnienia podstaw skargi nadzwyczajnej, już tak. Zważyć bowiem należy, że analiza treści części motywacyjnej kasacji jednoznacznie potwierdza, iż istota

podniesionego w niej zarzutu dotyczy dokonanej przez Sąd Apelacyjny oceny poczytalności M. B. związanej z zażyciem substancji psychoaktywnych.

W kasacji Minister Sprawiedliwości – Prokurator Generalny wskazuje wprost: „Sąd pierwszej instancji ustalając, iż oskarżony dopuścił się przypisanego mu usiłowania popełnienia zabójstwa będąc w pełni poczytalnym, odmawiając tym samym wiarygodności jego wyjaśnień odnośnie zażycia po raz pierwszy środków odurzających, odwołał się do szeregu okoliczności. (...) W świetle powyższych okoliczności Sąd *meriti* uznał, że wersja o zażyciu środków odurzających w noc poprzedzającą usiłowanie zabójstwa została wykreowana przez oskarżonego jako jego linia obrony. (...) Przytoczone powyżej okoliczności Sąd odwoławczy w większości w swoich rozważaniach zupełnie pominął, wskazując jedynie, że wysnuty przez Sąd pierwszej instancji wniosek wykluczający działanie oskarżonego w stanie ograniczonej poczytalności nie zasługiwał na akceptację. (...) Przywołane wyżej okoliczności wskazują, że Sąd *ad quem* dokonując kontroli instancyjnej nie uwzględnił całokształtu ujawnionego w toku rozprawy głównej materiału dowodowego w kontekście ustaleń odnośnie poczytalności oskarżonego i nie przeprowadził wymaganej w tym zakresie jego egzegezy. Sąd odwoławczy nie odniósł się bowiem w szczegółowy sposób do każdej z okoliczności wskazujących – zdaniem Sądu Okręgowego – na usiłowanie popełnienia przez oskarżonego zbrodni zabójstwa w stanie pełnej poczytalności. (...) Przypomnieć zatem wypada, że Sąd Okręgowy zakwestionował wiarygodność wyjaśnień oskarżonego w przedmiocie zażycia przez niego środków psychoaktywnych, wskazując, że stanowią one linię obrony. (...) Czynienie zatem przez Sąd odwoławczy, na podstawie opisanych wyżej wyjaśnień, ustaleń co do stanu poczytalności oskarżonego, bez dokonania pogłębionej ich analizy, nie wydaje się uprawnione. Przedstawione wyjaśnienia w powiązaniu z treścią zwłaszcza dokumentacji medycznej, czynią je dodatkowo mocno wątpliwymi w aspekcie zażycia środków odurzających. (...) Sąd odwoławczy zupełnie pominął te opisane wyżej dowody i wynikające z nich wnioski...” (k. 664 *verte* – 666 *verte* akt sprawy V KK 329/19).

Analiza części motywacyjnej skargi nadzwyczajnej również nie pozostawia żadnych wątpliwości, iż istotą podniesionego w niej zarzutu była dokonana przez

Sąd Apelacyjny ocena poczytalności M. B. związana z zażyciem substancji psychoaktywnych. W skardze nadzwyczajnej Prokurator Generalny wskazuje wprost: „Sąd I instancji ustalił, że oskarżony dopuścił się przypisywanego mu usiłowania popełnienia zabójstwa będąc w pełni poczytalny. Sąd ten nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego odnośnie zażycia po raz pierwszy środków odurzających. (...) W świetle powyższych okoliczności Sąd *meriti* uznał, że wersja o zażyciu środków odurzających w noc poprzedzającą usiłowanie zabójstwa została wykreowana przez oskarżonego jako jego linia obrony. (...) Sąd odwoławczy zignorował okoliczności przytoczone przez Sąd *meriti* podnosząc, że wysnuty przez Sąd I instancji wniosek wykluczający działanie oskarżonego w stanie ograniczonej poczytalności nie zasługuje na akceptację. (...) Sąd Apelacyjny w [...] nie dokonał wszechstronnej kontroli odwoławczej zaskarżonego postanowienia. (...) Czynienie zatem przez Sąd odwoławczy, na podstawie opisanych wyżej wyjaśnień, ustaleń co do stanu poczytalności oskarżonego, bez dokonania pogłębionej ich analizy, nie wydaje się uprawnione. Przedstawione wyjaśnienia w powiązaniu z treścią zwłaszcza dokumentacji medycznej, czynią je dodatkowo mocno wątpliwymi w aspekcie zażycia środków odurzających. (...) Sąd odwoławczy zupełnie pominął te opisane wyżej dowody i wynikające z nich wnioski...” (k. 36-40).

W świetle powyższego nie ulega więc wątpliwości, że istotą zarzutów podniesionych zarówno w kasacji, jak i skardze nadzwyczajnej, była niewłaściwa zdaniem Prokuratora Generalnego ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Apelacyjny. Fakt, iż kasacja oraz skarga nadzwyczajna opierają się na innej podstawie prawnej, w świetle przedstawionych wyżej rozważań dotyczących tożsamości zarzutów, pozostaje bez wpływu na ich rzeczywistą treść.

Zgodnie z powyższym, w świetle art. 90 § 2 u.SN, rozpoznanie przez Sąd Najwyższy skargi nadzwyczajnej należy uznać za niedopuszczalne.

8. Abstrahując od formalnej dopuszczalności rozpoznania skargi nadzwyczajnej Prokuratora Generalnego odnotować należy, że ekstrapordynaryjność skargi nadzwyczajnej nie zwalnia uprawnione do jej wniesienia podmioty z obowiązku uzasadnienia zarzutów formułowanych

w stosunku do zaskarżonego orzeczenia, również w zakresie przesłanki ogólnej skargi nadzwyczajnej.

Uzasadniając przesłankę ogólną skargi nadzwyczajnej, czyli naruszenie zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, Prokurator Generalny wskazał art. 42 i 38 Konstytucji RP. W opinii Prokuratora Generalnego „[w]yroki sądowe powinny być sprawiedliwe, wydane w oparciu o przepisy prawa, które jest stosowane i zinterpretowane w sposób prawidłowy, a w końcu winny odzwierciedlać zebrany i poprawnie oceniony materiał dowodowy. Rozważania te odnieść należy również do ukształtowania przestępstw i ponoszenia odpowiedzialności karnej przez ich sprawców (por. art. 42 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej)” (k. 32). W dalszej części uzasadnienia Prokurator Generalny przedstawił w zarysie obowiązujący model postępowania karnego.

Nie negując powyższego *in abstracto* wskazać należy, że Prokurator Generalny nie wyjaśnił *in concreto* na czym miałyby polegać naruszenie art. 42 Konstytucji RP. Zważyć przy tym należy, że na treść art. 42 Konstytucji RP składają się trzy ustępy. Sam brak wskazania konkretnego przepisu uznać należałoby za wadę konstrukcyjną skargi nadzwyczajnej. Gdyby jednak nawet rozważyć możliwość naruszenia konkretnej normy wywodzonej z art. 42 Konstytucji RP nie sposób nie dostrzec, że art. 42 ust. 1 Konstytucji RP statuuje zasady *nullum crimen sine lege* oraz *nulla poene sine lege*. Artykuł 42 ust. 2 Konstytucji RP statuuje zasadę prawa do obrony, zaś art. 42 ust. 3 Konstytucji RP zasadę domniemania niewinności. Całkowicie niejasne jest, w jaki sposób wskazane zasady mogły zostać naruszone przez zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego, a nawet jaki mają one związek z przedmiotową sprawą.

Analogicznie niejasne w świetle uzasadnienia skargi nadzwyczajnej pozostaje, w jaki sposób zaskarżony wyrok naruszył art. 38 Konstytucji RP, gwarantujący prawną ochronę życia człowieka. Zauważyć należy, że wspierając swoją argumentację Prokurator Generalny przywołał orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w sprawach K 26/96 oraz K 44/07. Pierwsza ze wskazanych spraw dotyczyła kwestii zgodności z pozostawionymi w mocy na podstawie art. 77 Ustawy Konstytucyjnej z dnia 17 października 1992 r. o wzajemnych stosunkach

między władzą ustawodawczą i wykonawczą Rzeczypospolitej Polskiej oraz o samorządzie terytorialnym przepisów ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży oraz zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. 1996, nr 139, poz. 646). Oczywiście przywołane przez Prokuratora Generalnego orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego dotyczyło fundamentalnej z punktu widzenia demokratycznego państwa prawnego kwestii, czyli ochrony ludzkiego życia, niejasne jednak pozostaje, dlaczego standard konstytucyjny w przedmiotowej sprawie miałby zostać naruszony. Sam fakt skazania M. B. przemawia za tym, iż państwo w tym wypadku nie uchyliło się od swego konstytucyjnego obowiązku.

Podobnie przywołanie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 30 września 2008 r., K 44/07, które potwierdza obowiązek zapewnienia przez państwo ochrony swoim obywatelom w kontekście zagrożeń terrorystycznych, bez bliższego wyjaśnienia jego związku z rozpatrywaną skargą, nie spełnia warunku uzasadnienia zarzutu w zakresie naruszenia przesłanki ogólnej skargi nadzwyczajnej.

9. Z uwagi na niedopuszczalność formułowania zarzutów skargi nadzwyczajnej w sposób zmierzający do wymuszenia kolejnej kontroli orzeczenia, którego prawidłowość w zakresie podnoszonych w skardze uchybień była już wcześniej weryfikowana przez Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 95 pkt 2 u.SN w zw. z art. 531 § 1 k.p.k. w zw. z art. 530 § 2 k.p.k. w zw. z art. 429 § 1 k.p.k. w zw. z art. 90 § 2 u.SN, postanowił pozostawić skargę nadzwyczajną bez rozpoznania.

O zwrocie kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu Sąd Najwyższy orzekł na podstawie § 2, § 4 ust. 1 i 3 oraz § 17 ust. 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (t.j. Dz.U. 2019, poz. 18).

O kosztach sądowych związanych z rozpoznaniem skargi nadzwyczajnej Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 636 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. i art. 95 § 2 u.SN.

